

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odroczeniem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. na granicę 8 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 30 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25%, zagranicą o 50%, drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwytka taryfy obowiązuje, wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele, oraz fantazyjne o 25%, drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 86.187.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY DODATEK NIEDZIELNY p. t. „ŻYCIE” Nr. 11.

Dzisiaj 1 kwietnia zbiórka uliczna na Schronienie dla nieuleczalnie chorych w Wilnie **WIWULSKIEGO Nr. 11** Wilnianie, kto ile może niech ofiaruje a przyczyni się tem do ulepszenia tym biednym ich ostatnich chwil życia



WODA KOLONSKA MAJOLA

ŁĄCZY W SOBIE MILE, DELIKATNE TCHMIENIE
KWIATU POMARAŃCZOWEGO Z OZYZCZYM.

SWIEŻYM ZAPACHEM

WYSOKIE ZALETY WODY KOLONSKIEJ

MAJOLA

CZYNIĄ JĄ NIEZBĘDNĄ W KAŻDYM DOMU

W SPRZEDAŻY SĄ 3 WIELKOŚCI FLAKONÓW

PO 100 GRAMÓW, 150 I 200 GRAMÓW.

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE
ŚWIATOWEJ MARKI
„PEPEGE”
POLSKI PRZEMYSŁ GUMOWY T.A.W. GRUZIADZU.

OBUWIA SPORTOWEGO LUDOWEGO TENISOWEGO

OPON DO ROWERÓW TANIE-TRWAŁE-ELEGANCKIE

Ceny detaliczne.
OBUWIE LUDOWE Z PRZYSZYWANĄ PODESZWĄ №35-41 zł. 5.40.
OBUWIE SPORTOWE Z PRZYKLEJONĄ PODESZWĄ №35-41 - 6.50.

ZNAKOMITE
WÓDKI, LIKIERY, COGNAC I WINA

St. GENELI i S-ka.

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE.

4034-D

Cukiernie S. RUDNICKIEGO
Trocka, róg Wileńskiej i Mickiewicza 1.
Polecają na święta: Duży wybór jaj czekoladowych z niespodziankami. Baranki cukrowe i czekoladowe. Stoliczki ze świeconem dla dzieci, oraz torty, mazurki, sękacze i wszelkie dodatki do ciast.
Ceny umiarkowane. 1132z

NOWY APTECZNY SKŁAD
W. Charytonowicz i S-ka
Mickiewicza 7, T-1. 392
(naprzeciwko Wil. Pryw. Banku Handlowego).
Poleca na święta towary z pierwszych źródeł w najlepszych gatunkach.
Ceny konkurencyjne. 1131z

Tanie źródło zakupów!

Sklep galanteryjno-bławatny **Józefa Klodeckiego**
Wilno, Zamkowa 17, (obok kościoła Sw. Jana) tel. 928.
Poleca na nadchodzące święta:
Wszelką konfekcję.
Galanterję męską i damską.
Towary wióklennicze.
Wybór wielki. Po cenach konkurencyjnych. 1126-3z

DAMSKI FRYZJER ALEKSANDER
podaje do ogólnej wiadomości iż nabył znaną fryzjerską „Teodora” przy ul. MICKIEWICZA 15 (vis à vis hotelu „Georges”), która obecnie istnieje pod nazwą **Coiffeur Alexandre.**
Salony damskie i męskie.
Nanowo odremontowane i urządzone z kunsztem.
Manicure p. Kuzniecowa.
Ceny nie podwyższone. 332-00

MIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OŚWIATOWY
SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5.
Od dnia 29 marca do 6 kwietnia 1928 roku włącznie będzie wyświetlane najpotężniejsze arcydzieło świata natchnionego tworu Ducha Ludzkości.

Króól Królów

Realizacja Cecila B. de Mille'a

Specjalna ilustracja muzyczna. Orkiestra pod dyrykcją p. Wł. Szczepańskiego.
UWAGA: Ze względu na wysoką wartość artystyczną obrazu publiczność będzie wpuszczana tylko na początek seansów. Bilety honorowe koloru białego ważne tylko na 1-szy seans. Początek seansów: o godz. 3 po pol. — 5.30 — 7.45 — 10 ej. Ceny ze względu na niezwykle wysokie koszty wynajęcia obrazu zwiększone: parter 1 zł. 60 gr., balkon 80 gr. Dla uczęcej się młodzieży ze okazaniem legitymacji wstęp na 1-szy seans 50%.

Któż tego nie wie?
że Ekstrakt Słodowy

„MALTyna”

wyrobu Browaru J. Götza w Krakowie, jest tym środkiem odżywczym, który wskutek swej dokładności w robocie i dużej zawartości Maltozy i Maltodykstryny, jest idealnym środkiem odżywczym dla dzieci i ozdrowieńców.

Wyłączne zastępstwo „PHARMA”
Mag. W. Jawornicki
W KRAKOWIE. 1971-9z

Do nabycia w aptekach, drogerjach, składach aptecznych i t. d.

D-rzy Bujański, Obłozierski i Waszkiewicz lokują położnicę i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym

ul. W. Pehulanka Nr. 31.
(w nowym lokalu).

Czas pomyśleć o ogłoszeniach Świątecznych!!!
Do Dziennika Wileńskiego i do wszystkich pism.

Ogłoszenia na specjalnie dogodnych warunkach załatwia Biuro Reklamowe **STEFANA GRABOWSKIEGO**
Garbarska 1, tel. 82.
1087-00

Czas odnowić prenumeratę na miesiąc kwiecień.

Pierwsza Wileńska Spółka Win i Przetworów Owocowych

WILNO, Wileńska 36, Tel. 886.

Podaje do wiadomości Sz. Klijehteli, iż sklep jest zaopatrzony w wina owocowe własnej wytwórni w cenie od 2,50 do 7 złotych (przy większej ilości rabat). Wina te zyskały na rynku całej Rzeczypospolitej szeroki popyt i uznanie, gdyż nie posiadają żadnych surogatów, to też śmiało polecić możemy wina truskawkowe, agrestowe, czernirowe i inne, oraz wina gronowe rozlewu E. Langner i S-ka w Warszawie.

Sklep został również obficie zaopatrzony z pierwszorzędnych źródeł w wielką ilość artykułów świątecznych, które są do nabycia po cenach następujących:

Migdały	Zł. 13.60	Orzechy tureckie	Zł. 4.60
Sułtały jasne i ciemne	7.30	„ chińskie	4.60
Rodzenki duże z pestkami	6.80	„ tureckie jądra	7.80
Korynty	3.50	Figi lepsze	3.80
Orzechy włoskie	4.60	Sliwki	od Zł. 1.70 do 3.80



Ś. P. z GOŁĘBIOWSKICH

JÓZEFA ŻUKOWSKA

opatrzona ŚŚ Sakramentami po krótkich cierpieniach zmarła dnia 30 marca 1928 r. w 50 roku życia.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby W. Pohulanka 31-a do kościoła św. Jana nastąpi w niedzielę 1 kwietnia o godz. 3 m. 30.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w tymże kościele w poniedziałek 2 kwietnia o godz. 10 rano, poczem nastąpi pogrzeb na cmentarzu po-Bernardyński.

O czym z żalem głębokim zawiadamiają

MAŻ I DZIECI.



Ś. P.

Józefa Żukowska

akcjonariuszka firmy „Papier” i Żona Prezesa Zarządu tejże spółki zmarła dn. 30 marca 1928 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. W. Pohulanka Nr. 31-a do kościoła św. Jana odbędzie się dn. 1 kwietnia o godz. 3 min. 30 po południu. — Nabożeństwo żałobne w kościele św. Jana odprawione będzie w poniedziałek o godz. 10-ej rano, poczem nastąpi eksportacja na cmentarz po-Bernardyński. O tych smutnych obrzędach zawiadamia

Rada i Zarząd Sp. Akc. „PAPIER“.



Ś. P.

Józefa z Gołębiowskich ŻUKOWSKA

Członkini Zarządu Narodowej Organizacji Kobiet zmarła nagle dn. 30 marca 1928 r. po wspólnie odbytych rekolekcjach i Komunii Św.

Eksportacja z domu (W. Pohulanka 31-a) do Kościoła Św. Jana odbędzie się dziś w niedzielę 1.IV r. b. o godz. 3.30 pop.

Nabożeństwo żałobne i pogrzeb na cmentarzu Bernardyńskim nastąpi w poniedziałek dnia 2.IV o godz. 10 ej rano.

O tym ciężkim cieście, jaki spotkał naszą Organizację z głębokim smutkiem zawiadamia swoje Członkinie wzywając do oddania ostatniej posługi Zmarłej

799-90

ZARZĄD NARODOWEJ ORGANIZACJI KOBIEC.

Ś. P.

Józefa Żukowska

Kilkuletni członkini Rodzicielskiego Koła Szkolnego przy gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Wilnie zmarła dnia 30 marca 1928 r.

Eksportacja zwłok z domu żałoby (Wielka Pohulanka 31a) do kościoła Św. Jana odbędzie się dn. 1 kwietnia b.r. o godz. 15⁰⁰.

Msza żałobna odprawiona zostanie o godz. 10, dnia 2 kwietnia b.r. poczem odbędzie się wyprowadzenie zwłok nieodżałowanej pamięci, należycie czynnej współpracownicy Koła Rodzicielskiego na cmentarz Bernardyński.

Zawiadamiając o tem wzywamy wszystkich Rodziców uczniów gimnazjum im. J. Słowackiego do przybycia na pogrzeb, celem oddania Zmarłej tej ostatniej usługi.

Zarząd Rodzicielskiego Koła Szkolnego przy Gimnazjum im. J. Słowackiego.

4227-s

Ś. P.

Z MIRSICH KLARA KORSAKOWA

ziemianka powiatu Dziśnieńskiego.

po ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami zasnęła w Bogu dn. 30 marca 1928 r. w wieku lat 85.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby (Popowska 20—2) do kościoła św. Bartłomieja odbędzie się 2 kwietnia o godz. 8 rano skąd po Nabożeństwie nastąpi pogrzeb na cmentarzu po-Bernardyńskim.

O czym zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych nieutulone w smutku

Córka i wnuczka

4211-k

Uznana w całej Polsce za najlepszą



HERBATA

„Kopernikiem”

Żądać wszędzie.

Mieszane Nr. Nr. 190, 100 i 23.

Plaszczki damskie. Pończochy.
Bielizna damska i galanterja.
Węzły damskie suk. i kostjumowe.
Jedwabie, Kretony, Markizety, Zefiry,
Koszule męskie, Krawaty, kapelusze, czapki i wszelkiego rodzaju galanterję męską.
Palta jesienne, letnie i gumowe. . . . Ubrania.

Wil. Dom. Tow.-Przem.

Bracia Jabłkowscy

Sp. Akc.

MICKIEWICZA 18.

1124-or

Polecamy na nadchoźące święta.

FAJANS 1126-D
 PORCELANE
 PLATERY
 NACZYNNIA kuchenne
 FIGURKI
 I WAZONY ozdobne.

Bracia Jabłkowscy Sp. Akc. Mickiewicza 18.

Czekolada Zdrowia
 FABRYKI
A. PIASECKI w KRAKOWIE
 jest bardzo smaczna i pożywna dla dzieci.
 ŻĄDŁA WSZĘDZIE!
 754—00

Wina dobre i tanio można nabyć w firmie 1130d
Ignacy Dagis
 (Dawn. Ed. Fechtel)
 Ul. Wielka 8, tel. 441.

JAN BUŁHAK
 artysta—fotograf
 Jagiellońska 8, tel. 968 Przyjmuje 9-6.
 Zapisujcie się na członków
 Polskiego Czerwonego Krzyża.

posła Henryka Bitnera i posła Rosieka z jednego posiedzenia Sejmu, zaś posłom Gawryliki i Walchya posłom do porządku i zapisaniem do protokołu.
 Przystąpiono następnie do głosowania, w którym odrzucono wszystkie poprawki i uchwalono całe prawowzrostowe w trzecim czytaniu. Przystąpiono do trzeciego czytania ustawy o nadzwyczajnych inwestycjach państwowych. Sejm przyjął całą ustawę o inwestycjach w trzecim czy-

POSIEDZENIE SENATU.
 WARSZAWA, 31.III. (Pat.) Dzieńsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 4 min. 30 pp. Senat przystąpił do dyskusji nad

Wieczorne posiedzenie Sejmu.
 (Telefonem od własnego korespondenta).
 WARSZAWA. Po otwarciu wieczornego posiedzenia zabrał głos poseł Warszawski (komunista), który rozpoczął odczytywać deklarację. W czasie tego dwaj posłowie jednynki skoczyli w stronę trybuny i usiłowali zrzucić z trybuny posła Warszawskiego. Marszałek przywołał ich do porządku, a posłowi Warszawskiemu odebrał głos. Równocześnie komisja budżetowa obradowała nad poprawkami do ustawy w sprawie inwestycyjnej. Projekt rządowy odrzucono 11 głosami przeciwko 13.

Spensjonowanie prof. Głabińskiego.
 (Telefonem od własnego korespondenta).
 WARSZAWA. Decyzją Prezydenta Rzplitej został przeniesiony w stan spoczynku znakomity uczonec profesor ekonomiki i skarbowości na Uniwersytecie lwowskim — Stanisław Głabiński, który ukończył obecnie 65 lat.
 Decyzja przeniesienia nastąpiła w lutym (o czym zawiadomiono profesora w marcu) — wbrew wnioskowi uniwersytetu lwowskiego, który domagał się przedłużenia prof. Głabińskiego jego prawa wykładania na dalsze pięć lat. Jak wiadomo przedłużenia takie są stosowane wobec profesorów, będących w pełni siły i to bez precedensu, tem więcej, że domagał się tego Wydział Prawa i Senat Akademicki.

ROZWIĄZANIE REICHSTAGU.
 BERLIN, 31.III. (Pat.) Reichstag został dziś rozwiązany. Prezydent Hindenburg wyznaczył nowe wybory na 20 maja.
Czyczerin podaje się do dymisji.
 STOKHOLM, 31.III. (Pat.) — Dziennik „Tidningen” donosi, że doli urzędowania Czyczerina są przedłużone. Stalin przeszedł do przekonania, iż w obecnej trudnej sytuacji jedyną możliwością uratowania sprawnictwa komunistycznej od upadku jest utrzymanie

TELEFUNKEN
 Arcolette 3, nowy odbiornik trzylampowy
 Polska obsługa. Zbyteczna wymiana cewek.
 ŁATWA OBSŁUGA. Zbyteczna wymiana cewek.
 Warszawa, Foksal 18, telef. 29—16.

Posiedzenie Sejmu.
 Prowizorium budżetowe oraz ustawa o inwestycjach w trzecim czytaniu) uchwalone. — Komuniści próbują hałasować i zostają wydalenii.

WARSZAWA, 31.III. (Pat.) W sobotę dnia 31 b. m. o godz. 10 min. 45 odbyło się pod przewodnictwem marszałka Daszyńskiego piąte z kolei plenarne posiedzenie Sejmu. Na porządku dziennym znajdują się następująca sprawa: 1) trzecie czytanie projektu ustawy o prowizorium budżetowym na czas od 1 kwietnia 1928 do 1 czerwca 1928, 2) trzecie czytanie ustawy o nadzwyczajnych inwestycjach państwowych, 3) pierwsze czytanie preliminarza budżetowego na okres od 1 kwietnia 1928 do 31 marca 1929. Przy pierwszym punkcie porządku dziennego, t. j. przy trzecim czytaniu prowizorium zabrał głos najpierw Czuczma (Selr. praw.) który zapowiedział „walkę z faszystowskim systemem terroru”. Po nim przemawiał członek klubu Selrob lewica Balićki. Poseł ten zaczyna swe przemówienie po ukraińsku, co wywołało protesty na sali i uwagę marszałka, że on rozumie potrzebę Ukraińców przemawiania w swym pięknym języku, jednak regulamin musi być bezwzględnie zachowany. Następny mówca Ulta (Klub niemiecki) składa oświadczenie, że uchwalenie budżetu jest koniecznością państwową i że z tych

Bielizna! Krawaty!
Ostatnie Słowo Mody
JAN WOKULSKI i S-ka
WIELKA 9. Tel. 182.
CENY KONKURENCYJNE.
Kapelusze! Trykotażel!
 1136 or

Baczność Sportowcy!
 Największy na Wileńszczyznę
Dom Sportowy CH. DINCESA
 WILNO, WIELKA 15, TEL. 1046.
 OTRZYMAŁ WIELKI TRANSPORT WSZELKICH ARTYKUŁÓW SPORTU I WYCHOWANIA FIZYCZNEGO.
 Ceny konkurencyjne. Sprzedaż na raty. Na żądanie wysyła się cennik. 750-3-or

NAJNOWSZE MODELE SPECJALNOŚĆ
CZAPKI I KAPELUSZE poleca
E. MIESZKOWSKI, MICKIEWICZA 22.

Przeciw obstrukcji hemoroidom, zaburzeniom w żołądki i kiszkiach, zastoinie w wątrobie i śledzionie, bólowi krzyża, zaleca się picie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” kilka razy dziennie. Badania lekarskie chorób podbrzusza stwierdziły, że woda **Franciszka - Józefa** działa zawsze pewnie, łagodnie i skutecznie.

ROWERY „Mifa” i „Wittler”
 i części do nich.
N. GLEZER WYROBY GUMOWE
 Gdańska 6, Telef. 421. 828—0

Stan gospodarczy Litwy.

Wielce na czasie ukazała się broszura p. J. Starzyńskiego dyr. dep. min. skarbu, omawiająca stosunki gospodarcze dzisiejszej Litwy. Z uwagi na rozpoczynające się rokowania z Litwą, warto zapoznać się z informacjami autora.

W granicach obecnych Litwa liczy 2.170.300 mieszkańców i zajmuje powierzchnię 55.899 km².

Jest to kraik przeważnie rolniczy, w którym 85 proc. ludności żyje z rolnictwa. Polaków jest na Litwie około 10 proc. Tyle mniej więcej, co żydów. W niektórych osiedlach jest Polaków znacznie więcej (np. w Kownie — 31,5 proc.). Reformę rolną przeprowadzono na Litwie bez uszkodzenia; obszary ponad 80 ha podlegają przymusowemu wywłaszczeniu. Do parcelacji przeznaczono 720.000 ha ziemi. Do końca r. 1926 rozparcelowano 490.303 ha, to jest około dwie trzecie obszaru, przeznaczanego na parcelację. Wobec tego, że osiedleńców wybierano i dawano im ziemię według kwalifikacji politycznych, że w znacznej części otrzymali ziemię bez budynków i inwentarza zarówno żywego, jak i martwego, że dalej pomoc rządu była bardzo niska (2 i pół dolara w przecięciu na 1 ha), nie dziwnego, że reforma rolna nie wpłynęła dodatnio na zwiększenie produkcji, że zdarzały się wypadki porzucenia przez osiedleńców nadanej im ziemi i że musieli oglądać się za innym rodzajem pracy i szukać innych środków utrzymania. Majątki nierozparcelowane pracują ze stratą wobec tego, że ustawa nakazuje utrzymywać na każdym 15 ha jedną rodzinę ordynaryjską, z uposażeniem określonym przez ustawę (l), a zarazem zakazuje wypuszczać z emie w dzierżawę.

Wydajność ziemi jest bardzo nierównomierna, a to ze względu na pierwotny stan kultury rolnej i całkowicie uzależnienie od warunków atmosferycznych. Pod względem żyta i większości innych zbóż jest Litwa krajem ledwo wystarczającym. Odbierają rolę w gospodarstwie narodowym Litwy odgrywa len, główny produkt wywozu; wartość jego wynosi w całokształcie wywozu r. 1927 prawie 35 procent.

Jednym obok ziemi bogactwem naturalnym kraju są lasy; **rabunkowa gospodarka niszczy je** jednak w tempie zaskakującym. Porównanie leśnej przestrzeni r. 1926 z r. 1913 okazuje, że stan posiadania zmniejszył się **nie o 40 procent**. Lasy na Litwie stanowią wyłączną własność państwa, albowiem na mocy usta-

wy z dnia 14 sierpnia 1920 r. **skonfiskowane bez odszkodowania 553 tysiące hektarów lasów** prywatnych, w znacznej części należących do Polaków.

Naturalne warunki rozwoju ma jedynie przemysł, związany z rolnictwem, jak młynarski, spirytusowy, obróbka łąn, drzewa, cegielniany i t. d. W ostatnich czasach przemysł włókienniczy rozwija się względnie szybko, a surowiec w przemyśle wełnianym dostarczany jest w 50 proc. przez hodowlę krajową; ponadto istnieje w małych rozmiarach przemysł spożywczy tytoniowy, zapalczany, produktów zwierzęcych, mineralny, papirniczy, metalowy drzewny. **Przemysł drzewny w Kłajpedzie**, który przed wojną był bardzo znaczny, wobec zatrzymania spławu na Niemnie, **przeszedł niemal dziś istnieć**, tak, że Kłajpeda znajduje się w stanie zupełnego upadku; większość fabryk została unieruchomiona; Litwa nie może dostarczyć Kłajpedzie surowca wlecej, niż kilka procent jej siły przetwórczej, wobec czego koszty produkcji są tak wielkie, że zakłady przemysłowe musiały być pozamykane.

Handel Litwy odbywa się w najprymitywniejszych formach, w trzech czwartych częściach jest w rękach żydowskich.

Ścieżka kolejowa jest uboga i przeszło 2 i pół raza słabiej rozwinięta, niż w Polsce. Długość normalnotorowych kolei żel. wynosi 1.160 km., t. j. 2,1 km. na 100 km² powierzchni. Kolej są deficytowe; niedobór wynosił w r. 1926—10 milj. litów. Znaczenie portu Kłajpedy po wojnie, w porównaniu z ogromnym rozwojem Gdyni i Gdańska, zmniejsza się i to wybitnie; gdy rabunkowa gospodarka leśna Litwy nie powstrzymała Kłajpedy od upadku, budowano elewatory i inne składy, aby wywozić zboża i innych produktów rolnych utrzymać ruch w porcie. Elewatory jednak stoją puste wobec braku nadwyżki zboża eksportowego i przynoszą straty rządowi litwiskiemu, nie mogąc zamortyzować poczynionych w nich wkładów.

Udział portu Kłajpedzkiego w tonażu, zarejestrowanym przy wejściu na Bałtyk, jeżeli porównujemy cztery porty: Gdańsk, Gdynię, Kłajpedę i Królewiec, spadł z 16 proc. w r. 1913 do 8 proc. w r. 1927 (podobnie jak i udział Królewa z 34,5 proc. do 11,2 proc.), podczas gdy udział Gdańska z 49 proc. wzrósł w tym czasie do 73 proc., zaś udział Gdyni z 0,6 proc. w roku 1924 wzrósł do 8 proc. w r. 1927.

Po usunięciu gen. Sikorskiego.

Ze Lwowa piszą:

Zmiana na stanowisku dowódcy Okr. Korp. we Lwowie ma szersze znaczenie, niż każda inna podobna zmiana. Chodzi bowiem o gen. Sikorskiego, który ze względu na wybitną rolę, jaką już niejednokrotnie odegrał w charakterze premiera czy ministra spraw wojskowych, stanowi pewien czynnik, skupiający uwagę ogółu.

Powszechną zwracało uwagę, że gen. Sikorski pozostał na swoim stanowisku po przewrocie majowym. Z armii usunięci zostali wszyscy „nieprawomyślni” oficerowie i generałowie, kilku z nich zamknięto, jeden zaginał jak kamień w wodzie, a jednak w gmachu lwowskiego D. O. K., przy pl. Bernardyńskim, na zewnątrz nic się nie zmieniło. Tłumaczono to rozmaicie: mówiono między innymi, że czynnik oficjalne wolały mieć gen. Sikorskiego w mundurze generałskim jako dowódcę, niż w ubraniu cywilnym jako jednego z organizatorów... opozycji. Mówiono i inne rzeczy. Fakt był faktem, że gen. Sikorski we Lwowie utrzymywał się przez blisko 2 lata po przewrocie.

Zrobiono co prawda wszystko aby mu pobyć w „uprzyjemni”. I tak w ciągu 2 ostatnich lat zabrano gen. Sikorskiemu dwu jego adiutantów: rotm. Zamoyckiego i rotm. Furmana, aby ich zastąpił bardziej odpowiednimi i „zaufanymi”. Zmieniono mu szefa sztabu i przysłano na to stanowisko pułkownika Koca (obecnego posta z „jedynki”), jednego z najbliższych stojących ludzi z kół dzisiejszego Belwederu. Pułkownik Koc, jak stwierdzają dobrze poinformowani, spełniał dobrze poinformowani, spełniał dobrze...

Nadeszły wybory. Sfery polityczne zaoferowały gen. Sikorskiemu kandydaturę na posta do Sejmu. Gen. Sikorski odmówił, motywując to chęcią pracy na terenie armii, która z natury rzeczy, jako żołnierski, głównie mu odpowiada.

Okres przedwyborczy zadecydował jednak o dymisji gen. Sikorskiego. Popadł on w konflikt z wpływowymi sferami na tle stosunku wojska do wyborów. W parę dni po wyborach senackich został podpisany rozkaz zwalnający go dotychczasowego dowódcę O. K. Lwów.

wojskowych mianował gen. Neugebauer swoim reprezentantem, wysuwając go na czoło, a usuwając gen. Sikorskiego na cień. W ten sposób przedstawiała się sytuacja w wojsku.

Z drugiej strony prowadzono otwarcie atak na gen. Sikorskiego przez prasę i t. zw. sfery legionowe i strzeleckie. Artykuły „Głosu Prawdy” są naogół znane opinii. We Lwowie jednak skoncentrowała się oczywiście główna akcja. Na czoło ludzi i kół, walczących z gen. Sikorskim, wysunął się organ „sanacyjny” we Lwowie „Dziennik Lwowski” i przez ten. Zw. Strzeleckiego Schmal. Walka prowadzona była wszelkimi możliwymi środkami do oszczerstw i zaczepek, poniżających prestiż wojskowego dostojnika włącznie. Każdy zjazd strzelców i legionistów kończył się napaścią na gen. Sikorskiego i żądaniem usunięcia go.

Trzeba przyznać, że naganek te, rzadko spotykaną w społeczeństwach kulturalnych i mających jakieś poczucie miary i taktu wobec pełniących służbę wojskową generałów, znosił gen. Sikorski spokojnie i z godnością, nie dając się niczem wyprowadzić z równowagi.

W społeczeństwie Wschodniej Małopolski zjednął na sobie poza tem znaczne sympatie, które wyrażały się w manifestacjach, jakimi darzono na każdym kroku popularnego generała. Było to solą w oku kół „sanacyjnych”. Taką samą popularnością cieszył się również gen. Sikorski w sferach wojskowych.

Prasa „sanacyjna” podawała jednak o dymisji gen. Sikorskiego. Popadł on w konflikt z wpływowymi sferami na tle stosunku wojska do wyborów. W parę dni po wyborach senackich został podpisany rozkaz zwalnający go dotychczasowego dowódcę O. K. Lwów.

Prasa „sanacyjna” podawała pierwszej chwili jako powód tej decyzji ostatnią książkę gen. Sikorskiego o kampanii r. 1920. W

Francja przed wyborami.

Korespondent paryski „Kurj. Pozn.” pisze o nastrojach przedwyborczych we Francji:

Kteby mógł przypuścić, że Izba, rozpaczyjącą swoją kandydaturę pod rządami kartelu, który pozwolił, na przeniesienie popiółw Jaures'a do Panteonu i pochód z tej okazji komunistów, triumfalnie obnoszących po ulicach Paryża czerwone sztandary o godło młota i sierpa, oraz nawiązał stosunki z Moskwą, skończy swoją egzystencję pod triumfującym znakiem jednolitości narodowej? Jeżeli kiedy to w tym właśnie wypadku można powiedzieć, iż „Fortuna variabilis, Deus mirabilis”!

A jednak komunistów z braćmi z II-ej Międzynarodówki i niektórymi radykałami próbowali jeszcze w ostatecznej chwili zadać zdradziecki cios gabinetowi p. Poincaré'go. W ostatnich dniach rozprawy, posłów ogarnęła prawdziwa gorączka. Jakże się zresztą temu zjawisku dziwić, kiedy in „extremis” w przelocie niespełna 7 godzin przegłosowano 40 najprzeróżniejszych projektów prawnych. Pomiędzy zaś ostatnimi kwestjami, figurowały trzy specjalnie ważne a mianowicie: 1) sprawa syndykalizowania się urzędników, 2) zniesienie praw, odnoszących się do anarchistów i wreszcie 3) uwolnienie więzionych posłów komunistycznych.

Rząd jednakowoż zajął stanowisko energiczne, oświadczył przez usta p. Barthou, ministra sprawiedliwości, że komunistyczna kampania jest w pierwszym rzędzie wymierzona przeciwko armii, a zatem bezpieczeństwu narodowemu. Ze skazanymi, 3 tylko posłów jest w więzieniu, a mianowicie Marcel Cachin, Vaillant-Couturier i Marty, dwaj inni Doriot Ducloux, uciekli i znajdują się zapewne w kraju z którego, należą się obowiązkowo sumy pieniężne, potrzebne do rewolucyjnej kampanii. Poza tem p. Barthou wyjął ze swej teki ciekawy dokument, „kartę czerwona”, kartę przystąpienia do partii komunistycznej, na której każdy

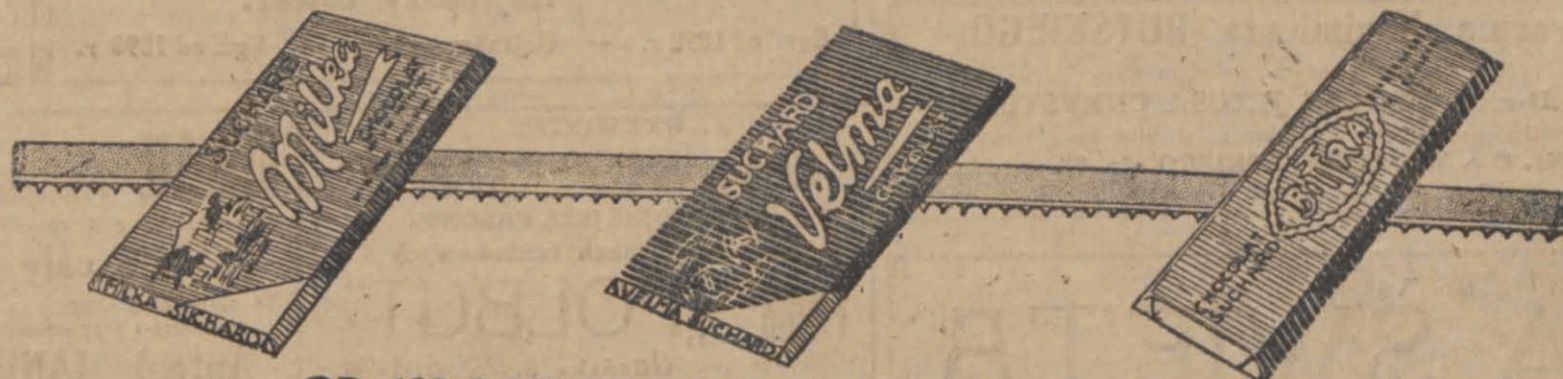


KOCHANE DZIECI! KOLEDZY i KOLEŻANKI!

MUSIMY SIĘ TEŻ UPOMINAĆ O NASZE SŁUSZNE PRAWA!

Jest znana rzeczą, iż dzieci potrzebują dużo dobrego pokarmu. Najlepszym pokarmem dla dzieci jest dobra filiżanka prawdziwego „SUCHARD” Kakao na każde śniadanie a w ciągu dnia dla wzmocnienia organizmu i nerwów paczka czekolady

SUCHARD!



OD 100 LAT ZNANE W CAŁYM ŚWIECIE!

O sugestji słów kilka.

„Zjawisko sugestji po dłuższym czasie staje się znów w nauce aktualne”.

Prof. Stefan Borowiecki.

W życiu indywidualnym, zarówno jak i w zbiorowym, obserwujemy szereg zjawisk psychicznych, na pierwszy rzut oka cechy tajemnicze posiadających, a które to zjawisko w świetle analizy psychologicznej stają się częstokroć całkiem zrozumiałymi. Do tej kategorii zjawisk zaliczyć należy niezmiernie ciekawe przejawy życia psychicznego, na drodze sugestji powstające. Wiadomym jest powszechnie, jak doniosłą rolę odgrywa sugestja w codziennym naszym życiu, — każdy człowiek ulega jej w mniejszym lub większym stopniu, sugestyjność bowiem jest normalną właściwością każdej żyjącej istoty, jest składową niejaką częścią natury ludzkiej. Niemniej znany jest wpływ sugestji i w zakresie najrozmaitszych dziedzin życia zbiorowego, wystarczy wspomnieć o znaczeniu wpływu sugestji na sferę naszych uczuć religijnych, na politykę, gdzie chodzi o pozyskanie lub utratę zwolenników tego lub innego stronnictwa, na życie artystyczne, gdzie się tworzą i znikają prądy i mody, wreszcie na dziedzinę życia ekonomicznego. A chociażby takie „nadzwyczajne” fenomeny, jak mająca miejsce w r. 1926 w Słupi (Poznańskiem) epidemia psychiczna, czyż nie są w bardzo znacznej mierze wytworem potężnego czynnika sugestji i autosugestji?

Pewna znana artystka paryska zmuszona była z powodu nieszczęśliwego wypadku obciążyć siebie włosy, w następnym dniu tysiące paryżanek zrobiło to samo, pozabawiając się bez chwili namysłu swej ozdoby. W ten sposób, pisze doktor K. Radwan-Pragłowski, powstała najnowsza moda strzyżenia włosów u naszych pań.

Sugestyjność w znaczeniu zdolności do przeżywania złudzeń pod wpływem wyobraźni i wiary nie zawsze winna być kwalifikowana, jako normalna czynność naszej struktury psychofizycznej, albowiem spotykamy się w życiu codziennym również i z sugestyjnością o charakterze patologicznym, istotnie tej ostatniej stanowi wyzbycie się kontroli świadomości nad biegiem życia psychicznego, w następstwie owej dysagregacji świadomości powstają takie twory patologiczne, jak brak krytycyzmu, automatyzm procesów myślowych, impulsywność, pochłonięcie wszystkich sił duchowych przez jedno jakieś wyobrażenie, skłonność do naśladownic-

stwa, niewolnicza uległość cudzym ideom i uczuciom. Powyższe objawy występują zazwyczaj bardziej jaskrawo w życiu zbiorowym (wiece, mityngi, ruchy masowe, rewolucyjne), gdzie każdy z członków wywiera pewien wpływ na innych, ulegając równocześnie wpływowi danego otoczenia, gdzie większość zgromadzonych już przez sam fakt znalezienia się w tłumie staje się dysponowaną do przyjęcia cudzych przekonań, cudzych stanów uczuciowych, nie przeciwstawiając im świadomego oporu, własnej krytyki. Nadmienić tu należy, że im wyższy poziom rozwoju umysłowego danej jednostki, tem odporniejsza staje się ona na wszelkie próby zaszczepienia jej pewnych stanów psychicznych, tem mniej jest narażona na działanie czynników sugestji, podczas gdy dotknięte anemią psychiczną osobniki wybitną częstokroć zdradzają skłonność do całkowitego utožsamienia się u cudzą bądź indywidualną, bądź zbiorową osobowością, do wyrzeczenia się siebie w tłumie.

Nasza świadomość w porównaniu z podświadomością jest li tylko drobnym fragmentem życia naszego ducha. W głębokich pokładach podświadomości ukryte są ślady wrażeń i przeżyć całego życia, popydy i impulsy, kierujące czynami i postępami naszymi, w tych niezmiernych głębiach drzemia utłone potencje psychiczne, które w drodze sugestji mogą być wykorzystane w sensie dodatnim zarówno jak i ujemnym, mogą stać się źródłem energii twórczej, zarówno jak i nieszczytelskiej. Zdaniem niedawno zmarłego prof. Bechterewa, ignorując pierwotność sugestji i autosugestji, nie byliśmy w stanie zrozumieć genezy wielkich wydarzeń dziejowych. Tenże Bechterew, analizując przejawy życia zbiorowego (działanie tłumy, manifestacje uliczne, ruchy rewolucyjne) utožsamia infekcję psychiczną z fizyczną, sugestji przypisuje cechy „mikroba psychicznego”, który zarówno jak i mikroby fizyczny zależnie od swych właściwości i warunków środowiska może stać się nie tylko dla jednostki ale i dla kolektywu i pożytecznym i szkodliwym. „Gdyby się dało ustalić ilość ofiar, zabranych przez mikroba psychicznego, to z pewnością ta olbrzymia liczba niezemby się nie różniły od wyrażonej w cyfrach ilości ofiar, pochłoniętych przez mikroba fizycznego w czasie wielkich epidemii (prof. W. Bechterew „Rola sugestji w życiu społecznym” str. 173). Krwawe dzieje Rosji ostatniego dziesięciolecia, obfitujące w przykłady moralnej zarazy, nie,

Kto starej prawdzie patrzy bacznie w oczy, zawsze w niej nową wyczyta.

Folclon Falcuski.

wątpliwie są potwierdzeniem słuszności owej hipotezy. Przez jedną opianowaną ideę tłumaczył się wynosił na najwyższe szczyty degenerata Kiereńskiego, by po paru miesiącach stracił go, przez wszystkich zniechęcał, z piedestału jego szczytów, ograniczenie ciemne, zbawiające i okrutne masy rewolucyjnej podają się strasznej sugestji Lenina—fanatyka i psychicznie chorego, i na długie lata idą w krwawą niewolę wielkiego zbrodniarza. Oto ponure przykłady epidemii psychicznej.

Codziennie setki tysięcy osób padają ofiarą nieumotywowanego

logicznie oddziaływania wzajemnego na siebie, ulegają infekcji psychicznej, — i owa siła potężna sygnowała nie zawsze wykorzystywana była dla celów szlachetnych lub chociażby moralnie obojętnych. W drodze sugestji, jak widzimy nieraz, zeszczipiają się nietykomi fałszywie przekonania, lecz i ujemne stany uczuciowe, nacechowane nienawiścią, pogardą, niekiedy okrucieństwem. Tą drogą szerzą się wieści o cudach, pogłoski o niewidocznych zasługach jednego jednostek, a zbrodniczym charakterze innych, tą drogą szerzą się paniki, tą drogą rozpowszechnia się reklama. „Dlatego ci, którym

zależy na szerzeniu się pewnych przekonań, które nie są oczywiście same przez siebie, nie łatwo można je uzasadnić i każdego o ich słuszności przekonać, starać się jednostkowo i masowo demonstrować, objawiać je publicznie za pomocą napisów, odznak i t. d. Dla wielu jednostek widok manifestacji zastępuje argumenty”. (W. Witwicki „Psychologia” tom I str. 358).

Ta okoliczność, że tłum woli kłamstwo, niż prawdę, jeszcze bardziej potęguje wpływ destrukcyjny czynników sugestyjnych, tem samym utrudnia w stopniu bardzo znaczącym walkę z demoralizacją i deprawacją w

społeczeństwie. A przecież, kwestji nie ulega, iż do tej walki winna być użyta moralna moc sugestji, jako twórczego czynnika społecznego.

Dr. Wacław Odynieć.

podróżach naukowych do Anglii, Francji, Włoch i Stanów Zjednoczonych. Po uzyskaniu w r. 1910 stopnia naukowego habilitował się w r. 1913 z ekonomii politycznej i skarbowości na uniwersytecie Jagiellońskim. W cztery lata potem objął tamże katedrę skarbowości. W r. 1919 był czynny jako członek delegacji polskiej na kongres pokojowy w Paryżu. Pod koniec 1919 roku został mianowany podsekretarzem stanu w ministerjum kwatermistrzostwa, w r. 1920 i 1921 był podsekretarzem stanu w ministerjum skarbu. W r. 1922 objął wykłady ekonomii politycznej na politechnice warszawskiej, a w r. 1924 wykłady skarbowości

na uniwersytecie warszawskim. Czasu wojny wydawał miesięcznik „Rok Polski” (1916—1918) w Krakowie, krzewiący idee niepodległości i zjednoczenia Polski. W dorobku swym naukowym prof. Rybarski posiada poza mnóstwem artykułów i broszur następujące książki: „Nauka o podmiejskiej gospodarstwie społecznego” (1912), „Wartość wymienna jako miarą bogactwa” (1916), „Bojkoty ekonomiczne w krajach obcych” (1916), „Idee gospodarstwa narodowego” (1918), „Złoty polski i marka polska” (1921), „Wartość, kapital i dochód” (1922), „System ekonomii politycznej” tom I (1924), „Naród, jednostka i klasa” (1927).

WODA KOLONIJSKA
Feste
„DRAWIA KAŻDEMU RADOŚĆ
BO JEJ
Z DOBRYSZA!”
J. J. Stempniewicz
Poznań

Uzdrowisko
„Solanki Inowrocławia”
Najsilniejsze jedobromowe kąpiele solankowe z tlenem (25%), kąpiele węglkowe, borowinowe, elektryczne, hydropatyczne i słoneczne. 8262-00

Kąpiele dają dodatnie wyniki przy reumatyzmach, artretyzmie, krobulach, anemii, ischiasie, chorobach przewrotnych, dziczących i skoliozach.

Sezon kąpielowy trwa od 1 maja do końca września. Zakład został znacznie powiększony. — Ceny umiarkowane.

Tel. 329. **ADMINISTRACJA SOLANEK.** Tel. 329.

SKŁAD APTECZNY I. Pruzana.
Tel. 482. Ad. Mickiewicza 15 (Vis-a-vis Hot. Georges).
POLSCA NA ŚWIĘTA: 1115-10
Największy wybór. Najlepszy towar.
Egz. od 1890 r. — Najtańsze ceny. — Egz. od 1890 r.

Księgarnia Kazimierza RUTSKIEGO
poleca wydane własnym nakładem dzieło
Doerr D-r. F. PROCES JEZUSA CHRZYSTUSA
w oświetleniu prawnohistorycznym ze słowem wstępem
Ks. D-r. W. SZCZEPAŃSKIEGO str. 98.
Cena 4,70 — w ozd. opr. 6,20. —00

NA ŚWIĘTA
Formy twarogowe (paschy) tortowe na baby i mazurki.
Młynki do tarcia migdałów, orzechów i maku. 793-00
Poleca po cenie konkurencyjnej
S. H. KULESZA.
WILNO, ZAMKOWA 3. — — — TELEFON 1406.

ZAREJESTROWANE PRZEZ KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO KRAKOWSKIEGO
Reskryptem L. 3289/27, z dnia 6.VIII 1927, zatwierdzonym przez Ministerstwo W. R. i O. P.
Kursy Maturyczne i Doksztakające „WIEDZA”
Kraków, ul. Studencka 14, 1 p.
Przyjmują wpisy na 2-gie półrocze r. szk. 1927/28.
1. Kurs maturyczny 1/2 roczny, 1-roczny i 2 letni wszystkich typów gimn.
2. Kurs niższej szkoły w zakresie 4-6 klas.
3. Kurs seminarjum nauczycielskiego.
4. Kurs handlowy 1-roczny i 1/2 roczny.
5. Analogiczne kursy pisemne wszystkich typów zostały na nowo zreorganizowane, a uczestnicy kursów tych otrzymują co miesiąc, oprócz całkowitego materiału naukowego, t. j. skryptów, wskazówek i programów, tematy z 5-ciu głównych przedmiotów do opracowania.
Na kursach „WIEDZA” udzielają nauki tylko najwybitniejsze sily fachowe krakowskich zakładów średnich od 5—6 godzin dziennie.
Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów(nic). Dla wejskowych i urzędników państwowych epust 25%.
Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie.

WYKWINTNE
OBUWIE gwarantowanej jakości
NAJMODNIEJSZE FASYNY
poleca po cenach reklamowych
Firma: **„POLBUT”**
Wileńska 3. 0721-39

Książki
Książki używane i stare oraz całe biblioteki sprzedajemy w bardzo niskich cenach. Księgarnia „Wiedza” ul. Mickiewicza 15. W Wilnie ul. Dmieńska 14. Katalogi na życzenie.

Okazjal LIKWIDACJA HODOWLI Okazjal
do sprzedania: rasowe kaczki i kury importowane, jaja wylęgowe, wylęgarnia 4 x 125 jaj, sieczkarnia, młyn dla miel. kości, klatki, siatki druciane na drzew. ramach dla ogrodzenia i t. p. Ogładać codziennie 7—10 13—5 Smoleńska 3 m. 1 (obok słupów Pohulanki).

PROSZEK „KOGUTEK”
DŁA JAKOŚCI
USUWA NAJOPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY

„BALSAM THIOCOLAN AGE”
sprzedają apteki i składy apteczne. Ządajcie tylko w oryginalnym opakowaniu apteki.
A. GAŚECKIEGO
w WARSZAWIE, ul. Leszno 41.

D. H. LEONARD PIKIEL i Syn
WILNO
ul. Wielka Nr. 28, tel. 1155.
Poleca
OSTATNIE NOWOŚCI
NA SEZON WIOSENNY
w wysokich gatunkach jedwabie i kamgamy na płaszczki i kostjumy damskie i męskie.
—:— CENY NISKIE. —:—

CHOROBY PŁUC.
Stosowany przez p. p. Doktorów „Balsam Thiocolan Age” przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia; wydzielenie sił płucowych, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała.
„Balsam Thiocolan Age”
sprzedają apteki i składy apteczne. Ządajcie tylko w oryginalnym opakowaniu apteki.
A. GAŚECKIEGO
w WARSZAWIE, ul. Leszno 41.

Formy do pieczenia bab „LUX”, tortów, twarogu, legumin i t. p.
Maszynki do mieszenia ciasta, lodów, mięsa.
Młynki do kawy, migdałów, maku.
Płytki do pelenia kawy, moździerze, pakrycia stołowe, oraz naczylnia kuchenne.
poleca 4170-2
Stanisław Krakowski
Wilno, Wielka 49, tel. 1436
vis-a-vis Kościół św. Kazimierza.

komplety naturalne i polonistyczne (zarejestrowane w Kuratorjum OSW.) mogą przyjąć jeszcze kilka osób dorosłych na kom plet, który zaslądzie do matury w terminie jesieni tym b. b. — Informacje od godz. 5—6 ul. Żelazna 1 (szytelnia). 732-00

LEKARZE
Dr. Leon Ginsberg
CHOROBY WENERY-CZNE, SKÓRNE.
Ulica Wileńska Nr. 3.
Tel. 567. Przyjmuje od 8 1/2 — 11 1/4.
W. Z. p. 29

Dr. KAPŁAN
Choroby weneryczne i skórne. Wileńska 11. Telefon 640. W. Z. P. 13

DOKTOR D. Zeldowicz
chor. WENERYCZNE MOCZOPŁC. SKÓRNE od 10—1, od 5—8 wiecz.
KOBIETĄ-LEKARZ
Dr. ZELDOWICZOWA
KOBIECE chor. drog. MOCZ. WENERYCZNE prz. 12—21 od 4—6 ul. Mickiewicza 24
Telefona Nr. 277. W. Z. P. 31

Lek.-Dentyści
Lekarz-dentysta **Maria Ożyńska-Smolka**
Choroby jamy ustnej, plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka.
Ofiarne 4 m. 5 od 8—12 14—7. W. Z. P. 3

HERBATE ANGIELSKĄ LYONS'A
aromatyczną i niezrównaną w smaku
pije cały świat.
Ta wykwintna herbata dla smakoszy już nadeszła i jest do nabycia w firmie:
Antoni JANUSZEWICZ
Zamkowa 20-a, telef. 8-72. 1112-00

WYCIENCZENIE-BLEDNICE
LECZY
HEMOGEN
MAGISTRA KLAWE
ORYGINALNY TYLKO Z FIRMA
KLAWE
4530-18

NASIONA gospod. warzywne, kwiatowe, leśne, ziemniaki, byliny, cebulki, drzewka i krzewy owocowe, jagodowe, soki nawozowe „Chorów”, oraz inne nawozy sztuczne poleca Hodowla nasion S. Wilpiszewski, Sprzedawca w „Sklepie Rolniczym” Szwarcowy 1 (Wielka 15). Cenniki bezpłatnie. 4192-9d

POCZTÓWKI ŚWIĄTECZNE
serwetki bibułkowe i pod ciasta
BIBUŁKI KOLOROWE I KREPY
Lietnie zabawki
W. BORKOWSKI
Wilno, Mickiewicza 5, tel. 372. Filja. S-to Jańska 1, tel. 372. 788-2d

WINA KRAJOWE
Znanych firm od 2,20 gr. za butelkę. MI-D od 3 zł. za butelkę.
WINA francuskie naturalne gronowe od 5 zł. i drożej.
WINA Deserowe, Węgierskie, Portwejn, Madera, Marsola i inne od 3 zł. za butelkę.
WINA Lecznice St. Raphael, Cinzano-Vermouth, Miody Staropolskie.
WÓDKI Nalewki i Likjery krajowe i zagraniczne najlepszych firm.
PIWO i PORTER ZNANE WEDLIWY WIEJSKIE.
PANI FIEDOROWICZEJ
Poleca na święta Sz. Kljwentell

D.H. K. RYMKIEWICZ
ul. Ad. Mickiewicza 9. 1122d

L. Kulikowski, cicha 33a
otrzymał najnowsze materiały
na sezon wiosenny.
Garnitury, palta — gotowe i na zamówienie.
TANIO. SZYBKO.

Kropła po kropli...
Každy krok na twardych obcasach skórzanych zużywa niepotrzebnie mięśnie i nerwy. Wstrząsanie niekaję całym organizmem, a tyśiąc kroków dziennie przebytych oddziałuje podobnie na naszą fizyczną i umysłową odporność, jak krople wody, wyzłabiające kamień.
Noćcie obcasy gumowe **BERSONA!** Dają one wolny od wstrząsu, przyjemny chód, oszczędzają ciało i nerwy i stają się niezbędne dla każdego kulturowanego człowieka.
Zaden zbytek — są tańsze i trwalsze niż skóra!
Obcasy Bersona to zdrowia ochrona.

DOKTOR D. Zeldowicz
chor. WENERYCZNE MOCZOPŁC. SKÓRNE od 10—1, od 5—8 wiecz.
KOBIETĄ-LEKARZ
Dr. ZELDOWICZOWA
KOBIECE chor. drog. MOCZ. WENERYCZNE prz. 12—21 od 4—6 ul. Mickiewicza 24
Telefona Nr. 277. W. Z. P. 31

Dr. Hanusowicz
Choroby skórne i weneryczne
Zamkowa 7 m. 3
Godz. przyjęć 3—5
Leczenie światłem: Solux lampą Bacha (sztuczne słońce górskie) i elektrycznością (diatermia). 3510

Doktor B. Szyrwindt
Choroby weneryczne skórne, syfilis. Sztuczne słońce górskie, rentgen. Wielka 19, od 9—11 3—7. W. Z. P. 77

ZAKŁAD OGRODNICZY W. Plebańczyka
wznowił sprzedaż **NASION**, kwiatów, drzewek i krzewów owocowych oraz ozdobnych przy ulicy Niemieckiej Nr. 2. (dom Hotelu Europejskiego), 1105—20

Wileński Spółdzielczy Bank Ludowy „Drobný Kredyt”
Gdańska 1.
Udziały pożyczki po: weksle i zastaw ruchomości; oraz załatwia wszystkie czynności w zakresie bankowości wchodzącej, jak również przyjmują na oprocentowanie i wkłady i drobne sumy na 3—4066 książeczki oszczędnościowe.

WEDLINY WIEJSKIE znanej jakości
W. W. P. P. Fiedorowiczowej i Wysockiej:
Szynki do gotowania.
Szynki na surowo.
Połudwice, Karkoway i Kielbasy poleca:
K. WĘCEWICZ
Wilno, Mickiewicza 7, telef. 1062. 4176-10

3 zł. kg. sera litewskiego główkami caemi — 2,80; **szynki wiejskie, masło** solone do ciast i deserów, **twaróg i sery** biały, **borówki** po 2,40 za kg. **konfitury** i soki domowe do tortów. — Wszystko dobre i świeże. Uprzejmie poleca: 4187—10
Felicja Kiernowiczowa Trocka 1.

FORTEPIANY, PIANINA, i FISHARMONIA
pierwszorządnych zagranicznych i krajowych fabryk gwarantowanej jakości. Sprzedaż i wynajęcie.
K. Dąbrowska
—140
WILNO, ul. Niemiecka 3, m. 6.

W. JUREWICZ
b. m. f. Paweł Burs
Poleca zegarki damskie, męskie, rozm. budziki, śliczne stylowe, biurowe i inne najlepszej jakości gwarantowane oraz wykonany reperacje zegarków i biżuterji po cenach przystępnych. Kupuje okazjnie przedmioty.
Wilno, ul. Mickiewicza 4. 4150—20

Kto chce mieć **aparaty Radiowe** niech się zwróci do **WILEŃSKIEJ POMOCY SZKOLNEJ**
Wileńska 38 — Tel. 941. 779-1D

JAJA WYLEGOWE
z premiiwanej hodowli drobitu w majątku **LUBOWIE SŁIŻNY**
Kury Zielononóżki 10 zł. tuzin.
Kaczki Pekinki 2 zł. sztuka.
Indyki Mamuty 2 zł. sztuka
przyjmują zamówienia i dostarczają
Sklep mierniarza „FERMA — LUBOW”
Wilno, Gdańska 6. 0—326

Artystycznie malowane obrazy są do nabycia w p. H. ROMEROWNY.
Bakorta 6—4 ogładać od 2—5. gr.

„REKTYFIKACJA WARSZAWSKA”

POLECA ZNANE OD WIELU LAT: WODKI • LIKIERY • WINA OWOCOWE I MIODY

Działalność Klubu Z. L. - N. w nowym Sejmie.

O ile przestrzeganie praworządności jest kardynalnym obowiązkiem każdego obywatela państwa—przewodzący powołani są do tego posłowie. I tu należy zwrócić uwagę w pierwszym rzędzie na tak zw. opozycję, która, będąc w mniejszości, nie może wprawdzie czynnie odegrać roli, której zadaniem jednak jest stać się niejako sumieniem narodu i organem kontrolującym.

Ze Klub Związku Ludowo-Narodowego w ten właśnie sposób pojmuje zadanie swe w obecnym Sejmie, o tem świadczy cały szereg interpelacji i wniosków, opracowanych rzeczowo i dowodnie i zgłoszonych w ciągu tych kilku dni od czasu otwarcia Sejmu. Idea przewodnią wszystkich tych wniosków—ręcz można—jest trąska o praworządność, na której straży stał i stoi niezłomnie Z.L.N. Celem ich—walka z nadużyciami. W pierwszym więc rzędzie podkreślić należy nadużycia wyborcze: sprawie tej poświęcono kilka interpelacji.

Więc mamy tu interpelację z powodu terroru wyborczego stosowanego przez niektórych wyższych urzędników administracyjnych; przytoczono cały szereg faktów, jak np. niesłychana pogroźka, wypowiedziana wobec świadków przez wojewodę lwowskiego Borkowskiego: „w razie odniesienia zwycięstwa wyborczego przez narodową demokrację, utopimy ją w morzu krwi”. Służnie twierdzi wnioskodawca, że „taki niesłychany wytryk urzędnika administracyjnego, który groził mordem ludziom innym przekonaniom nie powinien zostać bezkarnym”.

Osobną interpelację poświęcono na jest sprawie mianowania wiceministra Cara generalnym komisarzem wyborczym. Interpelanci uważają to za pogwałcenie art. 16-go ustawy wyborczej, której celem było powierzyć funkcje generalnego komisarza osobie niezależnej od rządu.

Dalej wniesiono Interpelację do p. Min. Spraw Wewn. w sprawie bezprawnego zawieszenia działalności „Obozu Wielkiej Polski” na terenie Wschodniej Małopolski. Szczegóły tej sprawy znane są czytelnikom naszym, wobec czego nie powtarzamy treści Interpelacji.

Z kolei godny zanotowania jest wniosek w sprawie zwalniania i przenoszenia urzędników i nauczycieli ze względów politycznych. „W okresie przedwyborczym — czytamy — dokonano wielu przeniesień lub zwolnień urzędników i nauczycieli pozornie dla dobra służby”, lub „dobra szkoły” w istocie zaś z motywów wyłącznie politycznych. Oprócz krzywdy wyrządzonej interesowanym, zarządzenia te spowodowały znaczne wydatki dla Skarbu. W szczególności zwolnienia na zasadzie art. 116 pragmatyki urzędnicy otrzymali uposażenie emerytalne, które pobierają obecnie, aczkolwiek mogą pełnić czynną służbę z korzyścią dla państwa. W celu usunięcia krzywdy osobistej oraz zaoszczędzenia skarbów państwa zbędnych wydatków należy przeprowadzić jak najprędzej rewizję rzeczowych przeniesień i zwolnień. Leży to w interesie utrwalenia wśród urzędników państwowych przekonania, iż normalne ich stosunki służbowe zależą wyłącznie od sumiennego i umiejętne spełnienia przez nich obowiązków i że konstytucja istotnie gwarantuje im swobodę przekonań, w granicach obowiązujących przepisów karnych.

Inne włoski dotyczą spraw bardziej specjalnych, niemniej ważnych, jak rozporządzenie p. Prezydenta o prawie prasowym, sprawa rozporządzenia o wydawaniu „Dziennika Ustaw” i t. d.

Nareszcie najważniejszym jest wniosek, dotyczący obrony niezależności naszego sądownictwa. Wskutek rozporządzenia p.

Obrady polsko-litewskie w Królewcu.

Widoki dojścia do porozumienia z Litwą. — Ustępstwa litewskie. — Woldemaras chce wyłączyć Wileńszczyznę z umowy. (Tel. od własnego korespondenta z Królewca).

Rola licznie przybyłych do Królewca korespondentów zagranicznych jest dość trudna. Obydwi delegacje uchylają się jaknajkategoryczniej od udzielenia informacji oblegającym ich dziennikarzom. Zaleski i Woldemaras milczą. Członkowie delegacji są bardziej skłonni do wynurzeń, ale główne rozmowy toczą się przeważnie bezpośrednio pomiędzy Zaleskim i Woldemarosem. Tak jak przedstawiała się sytuacja wczoraj Woldemaras i Zaleski we wtorek opuścili Królewca, a pozostaną wylonione przez delegację komisję, które pracować będą do 7 kwietnia, poczem po przerwie świątecznej prace komisji zostaną podjęte na nowo. Nie jest zdecydowane czy prace komisji poświęcające toczyć się będą w Królewcu czy też w innym mieście.

Sądząc z niedomówień delegacji litewskiej Woldemaras godzi się na podjęcie komunikacji pocztowej, ale tylko z terenem nie objętym umową Suwalską t. j. na południe od linii Bienianonie — granicą pruską z przed 7 października 1920 r. Listów bezpośrednio z Wilna i do Wilna poczta litewska przyjmować nie zamierza.

Komunikacja kolejowa ma być podjęta na liniach leżących poza Wileńszczyzną. Dalej rząd litewski gotów zgodzić się na usunięcie z paszportów litewskich zagranicznych zakazu wyjazdu do Polski.

Pewne trudności przedstawia w praktyce otwarcie komunikacji wodnej Niemnem. Czy delegacja polska zgodzi się na nie posiadanie konsultatu w Kłajpedzie i kto będzie brał w Litwie interesów filarskich i przemysłowców polskich, — nie wiadomo.

Delegacja litewska jest dość pesymistycznie usposobiona co do wyniku głównych rozmów Zaleskiego z Woldemarosem. Natomiast z faktu, że zawezwano ekspertów z Kowna wnioskują tu o pomyślnym przebiegu dotychczasowych rozmów.

KRÓLEWIEC, 31.III. (Pat.) Wspólny komunikat prasowy polskiej i litewskiej delegacji. Po inauguracyjnym posiedzeniu konferencji polsko-litewskiej główni członkowie obu delegacji zbrali się na połączonym posiedzeniu celem wymiany poglądów co do najbliższych prac konferencji.

Zdecydowano, że delegacja polska złoży delegacji litewskiej w ciągu dnia 31 marca projekty konwencji, dotyczących ruchu lokalnego komunikacji pocztowej i telegraficznej oraz komunikacji kolejowej między Litwą a Polską, jak również wyjaśni swe życzenia, dotyczące tranzytu.

Po przedmiem zapoznaniu się delegacji litewskiej z tym projektem, zostaną otwarte obrady ogólne w tej sprawie zgodnie z procedurą, przyjętą przez regulamin konferencji. Ze strony delegacji litewskiej oświadczone, że w ciągu dnia 31 marca roku bieżącego złoży ekspozę w sprawie odszkodowania szkód wywołanych przez akcję gen. Żeligowskiego, jak również w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa państwa litewskiego.

W ciągu dnia 31 marca delegacja polska zgłosiła delegacji litewskiej dwa projekty konwencji dotyczące ruchu lokalnego i komunikacji pocztowo-telegraficznej.

Dwa wywiady.

WARSZAWA, 31.III.(Pat.) „Vossische Ztg.” ogłasza dwa wywiady przez dwóch korespondentów tego pisma przebywających w Królewcu. Premier litewski Woldemaras, który udzielił jednego z tych wywiadów oświadczył że zwięzły materiał rokowań posiada niewielką wartość w ścisłym bowiem związku z temi kwestjami stoi sprawa wyjaśnienia roszczeń litewskich co do odszkodowań za szkody wyrządzone przez zamach gen. Żeligowskiego oraz rozważanie kwestji bezpieczeństwa, która wyloniła się wskutek istnienia co najmniej tolerowanych przez Polaków, działających przeciwko rządowi litewskiemu grup emigrantów.

Kwestja ta znowu dotyczy ściśle kwestji wileńskiej, o której w myśli rezolucji Rady Ligi nie ma się mowieć, choć trudno o jakikolwiek choćby do pewnego stopnia zadawalnający wynik rokowań bez rozważenia, najważniejszymi zaś punktami są te, które pozostają w związku z Wilnem.

Byłoby dla nas rzeczą niemożliwą do zniesienia opłacać listy do naszej dawnej wbrew woli odesłanej do nas stolicy zagranicznymi markami pocztowymi. Również niemożliwą do zniesienia dla nas jest rzeczą, ażeby Litwini mieli jeździć do Wileńszczyzny z wizą polską. Najważniejszem jednak jest to, że dotychczas niema żadnych granic między obu państwami, lecz istnieje tylko granica demarkacyjna. Będzie to wywoływało poważne trudności w stworzeniu granicy celnej.

Jednocześnie z tym wywiadem „Vossische Ztg.” podaje wywiad, udzielony przez jednego z kierowniczych członków delegacji polskiej. Wywiad ten potwierdza na wstępie, że delegacja polska wręczyła delegacji litewskiej dwa opracowane projekty konwencji o uregulowaniu ruchu lokalnego i komunikacji kolejowej.

Delegacja polska jest jednak zasadniczo gotowa do dyskusowania każdej innej propozycji, która była przedstawiona przez delegację litewską w ramach rezolucji Rady Ligi Narodów.

Delegacja polska również nie będzie się uchylać od rozważania kwestji odszkodowania za straty wywołane przez walki polsko-litewskie tembardziej, że Polska ma również do przedłożenia listę szkód wyrządzonych jej przez stronę litewską w tych walkach. Delegacja polska gotowa jest również do rokowań w kwestji bezpieczeństwa granic litewskich, aczkolwiek rząd polski uważa, że bezpieczeństwo to jest dostatecznie zagwarantowane przez statut Ligi Narodów.

Również żądania Litwy co do takiego uregulowania opłat paszportowych i pocztowych, komunikacji z Wileńszczyzną, któreby odpowiadały litewskim przepisom wewnętrznym są zdaniem delegacji polskiej możliwe do spełnienia w ramach pocztowej i paszportowej konwencji tembardziej że Polska nie przywiązuje żadnej wagi do wysokości opłat pocztowych w obrębie z Litwą, i że Polska zgodziłaby się na takie same ułatwienia paszportowe na granicy Wileńszczyzny, jakie istnieją w komisji między polskim a niemieckim Górnym Śląskiem

Sprawa odszkodowań.

(Telefonem od własnego korespondenta).

W nocy o godz. 2 otrzymaliśmy jeszcze następującą depeszę od naszego korespondenta: Litwini żądają w związku z akcją gen. Żeligowskiego 10 milionów dolarów odszkodowania.

Z naszej strony również zostaje wysunięta kwestja odszkodowania za złamanie neutralności przez Litwę, która w 1920 r. podczas walk naszych z bolszewikami zaatakowała nasze lewo skrzydło. Woldemaras wysunął kwestję pełnomocnictwa.

Następne posiedzenie w poniedziałek. Zerwanie nie przewidywane.

Prezydenta z dn. 7.II r. b. Sędziowie Najwyższego Trybunału Administracyjnego mogą w okresie 3-miesięcznym bez swej zgody być przenieszeni w stan spoczynku. Wnioskodawcy uważają, że „tego rodzaju postanowienie narusza zasadę nietykalności sędziowskiej”, że „żadne względy rzeczowe za tem nie przemawia-”

ją” i że „uchylenie powołanego wyżej przepisu jest konieczne”. W krótkim artykule nie możemy objąć rezultatu dotychczasowych prac Klubu Z. L. N., to jednak, co przytoczyliśmy, daje niejakie pojęcie o charakterze i kierunku, w jakim Klub rozwija działalność swą w obecnym sejmie.

„Ukraiński” atak od wewnątrz.

(Korespondencja własna „Dziennika Wileńskiego”)

W tonie niepodległej Rzplitej Wołyń stał się osi propagandy przeciwpolskiej, uprawnianej przez t. zw. koła „ukraińskie”.

Dzieje się to z dwóch względów: 1) Ponieważ Wołyń, poza Małopolską Wschodnią, jest najgęściej zaludniony przez rusinów (na ogólną liczbę 1.524.745 mieszkańców Wołynia, wg. spisu z r. 1921 było rusinów 1.091.168), 2) ponieważ dla irredenty mniejszości słowiańskich w Polsce, koncentrującej się we Lwowie, Wołyń jest terenem przejściowym do województwa poleskiego i nowogródzkiego.

Powyższe względy kazały „ukraińcom” szczególną uwagę zwrócić na Wołyń, aby w możliwie najbliższym czasie na tym terenie przygotować czynniki podatne do roboty przez frondę zamieszkaną. W tym celu „robotę uświadamlającą” ciemną ludność wołyńską szła dwoma drogami: 1) przez „atak od zewnątrz”, t. j. ustawiczne zacznianie fermentu klasowego, przez tworzenie spisków przeciwpolskich i urządzanie napadów dywersyjnych (pow. dubieński, horochowski, włodzimierski, kowelski na zachodnim Wołyniu), 2) przez „atak od wewnątrz”, t. j. możliwie największe i najszybsze zatarcie wszelkich różnic pomiędzy przeciętnym rusinem w Małopolsce Wschodniej i na Wołyniu.

Właśnie w czasie bieżącym woj. wołyńskie stało się widownią tego drugiego ataku.

Bramą wypadową tej propagandy od szeregu lat jest Włodzimierz na Wołyniu.

Atak „od wewnątrz” prowadzony był i jest za pomocą przesłanki natury religijnej, polegającej na t. zw. „Ukraińczeniu” cerkwi prawosławnej w Polsce, którą do idei poczęli realizować przeciwnicy na rzecz „Ukrainy” popi włodzimierscy, oraz za pomocą propagandy t. zw. „kulturalnej”, czyli przerzucaniu i rozpowszechnianiu bibuły i prasy ruskiej ze Lwowa i Małopolski Wschodniej, przez Włodzimierz, Horochów, Kowel do głębi woj. wołyńskiego.

Atak „od wewnątrz” w ostatnich czasach zmierzono do kolosalnych rozmiarów. Nietylko naczyliście ruscy z Małopolski Wschodniej są intensywnie przenoszeni do woj. wołyńskiego, lecz

jednocześnie frondujące sfery ruskie w Małopolsce Wsch. postarały się, aby zacząłki ruchu kooperatywnego, handlowego i wytwórczego znalazły się w rękach „rusinów specjalistów”, sprowadzanych z pod Lwowa. Zarazem, dzięki ustępliwości czynników sanacyjnych, rusini małopolscy rzucili się na samorządy wołyńskie, a mianowicie na sejmiki powiatowe, które w szybkim przeciągu czasu stały się nader pożytecznymi narzędziami propagandy „ukraińskiej”.

Lecz wszystkich tych szczegółów było mało.

Propaganda ruska, sięgnęła jeszcze głębiej.

Pod dyktando swych wódców, znajdujących się poza granicami państwa, postanowiono i w samej Małopolsce Wschodniej poczynić kroki, zmierzające do zniszczenia różnic, istniejących pomiędzy obu pałaciami Rzplitej. W tym celu na wspomnianym terenie użyto Kaciola.

Przed kilku miesiącami opinia polska została zaalarmowana wiadomością o przejściu z górą 20 tys rusinów małopolskich, dotąd „uinitów”, na prawosławie. Krok ten tłumaczyć należy konsekwentną i planową robotą, zmierzającą do niwelowania różnic pomiędzy rusinami wołyńskimi i małopolskimi. Zatarcie tych różnic, dzięki temu krokowi, może stać się tembardziej skuteczne dla „ukraińców”, że dawny kapłan unicki, który jako „katolik” nie mógł trafić do przekonania rusinów wołyńskich, obecnie jako „pop prawosławny” uczynił to z łatwością. Dzieje zaś lat ostatnich przed wojną i dzieje dziesięciu lat posiadania przez nas Małopolski Wschodniej pouczają, że ksiądz unicki był i jest najenergiczniejszym i najbardziej żarliwym propagatorem „ukrainizmu”.

Po ataku „od zewnątrz”, po przygotowaniu gruntu przez nacypy dywersyjne i bandyckie, przychodzi obecnie czas na „atak od wewnątrz” na ziemie wschodnie, na atak, posiadający wszelkie cechy „lisiego bizantyzyzmu”, szczerzonego w dusze chłopów wołyńskich przez wilków, odłamnych w łagunie skóry unickich księży apostatów.

Juljan Podolski.

Z KRAJU.

Niemen ruszył, niszcząc po drodze mosty.

Nocy przedwczorajszej w rejonie Druskieniak pograniczne władze litewskie zostały zaalarmowane przez zatrudnionych dzień i nocą saperów, przy moście położonym na Niemnie, iż mostowi grozi wielkie niebezpieczeństwo ze strony obrytmych zatorów lodowych. Wezwane oddziały nie zdolały powstrzymać naparu ol-

brzymiej kry. Most został doszczętnie zniszczony. Woda Niemna coraz znaczniej wzbiera i grozi powodzią położonym w pobliżu naszym strażnicom, wsiom i t. p. Wobec tego, władze K.O.P. w porozumieniu z D. O. K. III. wszczęły energiczną akcję ratunkową.

Z Białorusi Sowieckiej.

Wzrost nienawiści do żydów.

Od pewnego czasu na terenie Białorusi sowieckiej daje się wy czuć silny wzrost antysemityzmu. Oto kilka przykładów:

W tartaku im. Marksa w Borysowie robotnicy, wśród których znajdowali się członkowie partji komunistycznej i związku młodzieży komunistycznej, torturowali systematycznie pracujących tamże żydów. Podczas wyborów sekretarza w kółku komunistycznym w Samochwałowiczach, w dniu 13 bm. zebranie ulewaliśmy wybór członkini związku młodzieży komunistycznej Siechtermanówny, motywując ulewaniem — jej pochodzeniem żydowskim. W szkole przemysłowej w Połocku nauczyciele prowadzą wykłady w duchu antysemickim za co kierownik szkoły, sam członek partji

komunistycznej, został zredukowany, Biuro związku zawodowego robotników przemysłu drzewnego w Slucku odmówiło przyjęcia niejakiego Wigdoryna, w skład członków związku, wobec jego żydowskiego pochodzenia. Prasa sowiecka, od czasu do czasu zwraca się do rządu z żądaniem interwencji i poczytywania nastrojów antysemickich za objaw kontrowalucyjny, co w rezultacie pociągnęłyby musiało za sobą represje w stosunku do szeregu osobistości, będących członkami komunistycznej partji.

Zaczynają należyć, że również i w tonie rządu republiki Białoruskiej występują bardzo silnie tendencje antysemickie, spotykające się z gorącym aplauzem u Czerwikowa.

Teatr Polski.

„SPISEK CARÓWEJ” (Rasputina). Sztuka w 8 miu obrazach A. Tciostoja i P. Szczegolewa. Przekład Zdzisława Klezyczyńskiego.

Ponura rola jaką odegrał w historii ostatnich lat carskiej Rosji „święty starzec” Grzegorz Efiimowicz Rasputin przez zgubny wpływ swój na rodzinę carską a zwłaszcza ostatnią carową Rosji — to dzieje z przed lat kilkunastu, a więc znane wszystkim współczesnym. Dziwny ten człowiek o grubiej, pospolitej, ordynarnej powierzchowności sybirskiego chłopca ulegającego najniższemu instyngtom pijaństwa i rozwiąłości obyczajów, wywierając mimo to, niczem nieuspra-

wiedliwony, mistyczny wpływ na otoczenie, zwłaszcza kobiet. Ktoby szukał rozwiązania tej zagadki, znalazłby, ją może w jakiejś zbiorowej sugestji (na wzór zbiorowych opętani średniowiecza) tych młodych i starych zabobonnych histeryczek ze świata arystokratycznego, wpatrzonych jak w świętość w sprytnego chłopca i nie wiących ani jego chamstwa, ani pychy, ani chciwości a nawet w jego rozpucie upatrujących tajemnicze postannictwo. Wypadek taki jak stosunek tego chłopca do domu panującego i arystokratycznych rodzin możliwy jest jedynie w państwie, gdzie religijność zastępuje zabobon, oczyjność — car a praworządność — palka, siowem w państwie o ustroju wybitnie

wschodnio-bizantyjskim. A takim właśnie była Rosja.

Nie dziw że kilka lat owego okresu z dziejów Rosji, ich sensacyjność, stanowią materiał nie lada dla powieści czy dramatopisarza — to też do źródła tego sięgnął Tolstoj i Szczegolew dając w 7 obrazach, jakby grubo narysowany szkic panujących w danej chwili na dworze i w rządzie stosunków, nastrojów i prądów.

Najwypuklej na tem tle zarysowuje się postać Rasputina. Autorzy, czerpiąc zapewne z osobistych wspomnień księcia Jusupowa, zabójcy Rasputina, dał bardzo plastyczną sylwetę „świętego starca”, tak że wobec niego błędna inne postacie z carową na czele, jakkolwiek ogólne tło i poszczególne charaktery ujęte są ciekawie i historycznie dość ściśle, w szeregu dość luźnych obrazów z których 5 pierwszych są najciekawsze.

Punkt kulminacyjny sztuki stanowią obrazy w mieszkaniu Jusupowa: spiszek, wciągnięcie w pułpkę Rasputina i scena zabójstwa. Tutaj stajna naprzeciw sobie dwaj wrogowie: spekulujący swymi wpływami chłop sybirski i księżką krwi stojący w obronie honoru Rosji. Obraz III (u cyganów) jest barwną plamą, rzuconą na posępne tło moskiewskiej tragedji. Sceny te wywołują wrażenie niesamowite i denerwujące.

Rasputin interpretował p. Rychłowski. Z dobrej do roli warunkami, głosem, ucharakteryzowany doskonale, nadewał odtworzonej postaci cechy o gamie różnorodnej, zależnie od nastrojów jakim ulegał głośny „starik”: chytry—to dobroduszny, trywialny, brutalny do wściekłości—to oblesnie sładki „szeroka natura” — to brudno, chlwy, a wdłuż kłapiący pycha. Słowem typ ciekawie i inteligentnie opracowany. Jusupowa grał p. Malinowski z całą świadomością akcentując przepaść rasy i kulturę dzielącą wrogów. Pewność walki o dobrą sprawę, decyzja, oczekiwanie, niepokój, zwięźnięcie, rozpacz, uwyppukły się kolejno w mimice i grze artysty b. wyraziście. Sylwetkę bardzo przypominającą zewnętrznym wyglądem carową Marję Teodorównę dała p. Makarszykówna, lecz ujmowała ją miejscami zbyt po deklamatorsku. Umysł przeciętny, pospolity przy chytrności, zdolności do intryg i namiętności uczuć ujawniała w postaci Wyrubowej p. Larowska w sukni złe jednak do mody ówczesnej zastosowanej. Liczne role dostojników dworu i rządu wykonali pp. Wyrwick—Stuermer, Dąbrowski—Pratopopowa, Brusikiewicz b. dobrze—Puryszkiewicz i Dobrowolski, Relski, dr. Lizamera i Simanowicz, Detkowskiego—Wielkiego księcia i razem cara—oraz Lenk—Habadowa a zwłaszcza Rubinsztajn. Obraz III „U cyganów” za Czarną Ruczka wypadł żywo i barwnie, chór cyganów brzmiał czysto rytmicznie z ładnym głosami solowemi. P. Lubowska grała w nim b. ładnie.

Z trudnościami inscenizacji, jakich moc nastęrcza sztuka o liczynek zmianach, i akcji dwuplanowej upełniła się reżyserja szczęśliwie i pomyslowo. Coś się płynęło sprawie, atrakty krótkie pozwoliły sztukę wcześniej zakończyć.

Ilawa.

„Człowiek stwarza czyn. Obywatela stwarza odpowiedzialność za czyn.”

Zdzisław Dębicki.

OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.

Na Żłobek im. Marij, zamiast kwiatów na trumnie zmarłej, nieodżałowanej pamięci drogiej koleżanki, s. p. Józefy Zukowskiej—grono nauczycielskie Seminarjum Żeńsk im Królowej Jadwigi składa 50 zł.

Na zakład „Nieuleczalnie chorych” (na ręce ks. kanonika Czerniawskiego) Aurelja i Cestyna Honesti 10 zł.

Na kościół św. Tereni — bezimiennie 5 zł, Wawrzym Wawrzymiak z Poniańskiego 10 zł, Piotr Bożek z Brzeźna (Małopolska) 4 zł.

Zamiast kwiatów na trumnie nieodżałowanej s. p. Józefy Zukowskiej, członka Koła im. Emy Dmochowskiej P. M. Sz. składają członkowie tegoż Koła na weteranki nauczycielki, zam. w schronisku naucz. w Wilnie — 30 zł.

PODZIĘKOWANIE: W imieniu Zakładu Wychowawczo - Poprawczego w Wieliczance składam podziękowanie Panu Ferdynandowi Aramowiczowi, kupcowi lennemu w Wilnie za dar w materiale drzewnym deskach i podkładach na dokompletowanie umeblowania szkolnego i instrumentów pracy dla wychowanków opuszczających Zakład.

Czyn Pana Aramowicza tembardziej zasługuję na podkreślenie, iż jest to rzadko spotkany objaw zainteresowania się osób prywatnych, tą ważną instytucją.

Wieliczany, dnia 26.II 28 r.

d4206 Kierownik Zakładu.

